

W E S R O D Ą D N I A 2. S I E R P N I A 1809.

Wydział skarbowy Rządu Administracyjnego Cyrkuła Krakowskiego.

Wszystkim jurysdykcyom, magistratom, obywatelom i mieszkańcom Cyrkuła Krakowskiego, do powszechney podaie wiadomości, iż ustawy wszelkie, tyczące się użycia śiępłowego papieru, dawniejszemi ustawami byłego rządu Austryjskiego w kraju tutejszym zaprowadzone, od dnia i godziny obwieszczenia niniejszego, z woli i nakazu rządu administracyjnego Krakowskiego, na nowo mocy swey nabierają; tak dalece, iż żadna nota do rządu lub jurysdykcyow Cyrkuła tutejszego podana, żaden Akt publiczny, kontrakty, zaświadczenia, paszporty i t. p. (jak dawniej) przyjetami nie będą, ważności swey mieć nie będą, i nawet przestępcy tyczące ustaw, śiępłowego papieru tyczących się, podług przepisow byłego rządu, karze pieniężney, w proporcji wartości śiępla podpadną.

Zaleca się przeto i nakazuje wszystkim Zwierzchnościom Dominikalnym i Magistratualnym, niemniej wszystkim Ferlegerom, aby u siebie składy onego iak nayrychley założyli, i w tey mierze do Administracyi wydziału skarbowego zgłaszali się, inaczey sami bę-

dą winni złym skutkom, któreby z powodu nieposłuszeństwa, lub opiaszałości na siebie ściągęli.

Dan w Krakowie na sesji Administracyi rządowey z wydziału skarbowego d. 21 miesiąca Lipca 1809.

J. Seb. Dembowski Radca wydziału skarbowego.

Felix Grodzicki, Sekretarz Generalny.

O B Y W A T E L E !

Urząd Administracyjny Cyrkuła Krakowskiego, przekonany, iż do dobroczynności zachęcać dosyć nie można, pomimo wyszłego pod dniem 23 t. m. od Wgo Josefa Puchalskiego Naczelnego urzędnika zdrowia armii Polskiej, Kawalera Legii honorowey obwieszczenia, wzywa was Obywatele! do znoszenia bandażow, szarpi i starego płotna dla opatrywania rannych, którzy na ofiarę oyczynie, swoje ponieśli życie.

Piękna płeć! Ty która z natury większe w udziale odebrałaś czucie, do Ciebie szczególnie wzywamie to się czyni, chciej na robienie bandażow, szarpi, zbywający po-

święcić ez s, eteicy kawałki przechodzonego udzielić płatna. — Żołnierz bliźnami okryty, będzie ci miał wdzięczność, żeś mu jego zmniejszyła i skrocila cierpienia, będzie ci ją miała oyczyzna, żeś jej walecznych wspierała synow.

Składki takowe odbierać będzie Kommissaryst ofiar patriotycznych w klasztorze XX. Piłarow z rana od 9tey do 11tey, po południu od 5tey do 7mej zasiadający, i ogłosi przez gazety imiona tych osob, które dobroczynnymi w tem się okaza wzglądzie.

Dan w Krakowie d. 26 Lipca 1809.

*Henryk Xię Lubomirski, Urzędu
Admi. Prezes.*

Felix Grodzicki, Sekretarz Jen.

*Z urzędu Administracyynego Cyrkułu
Krakowskiego.*

Końcem zmniejszenia nacisku osob różnych do urzędu administracyynego, i w celu przedszego expedyowania potrzebujących paszportow, następujący w wydawaniu tychże paszportow stanowi się na dal porządek:

- 1) Od dnia dzisieyszego ustanowione jest biuro paszportowe w magistracie Krakowskim, gdzie wydawane będą paszporta osobom tym, co z miasta Krakowa są mieszkańcy, lub jakim innym tytułem osiadli, tym co są na przedmieściach, i tym wszystkim, co pod władzą są i byli magistratu krakowskiego, naywięcey jednak na dni dwadzieścia. Takowe paszporta mają być W. Majorowi Oskierka, Komendantowi placu do wizowania przedstawione.
- 2) Wszystkie zaś takowe osoby żądające paszportow na Podgorzę za most, lub w stronę ku granicy Szląska, do Wgo Pułkownika Zielńskiego, dozorca wojskowego policyi, mają być odsyłane z za-

świadczeniem, że są obywatel pod jurysdykcyą magistratu znanomi, nie podeyżani, i t. d. Takowe zaświadczenia W. Zielński ma tylko moż podpisywać, i te będą już służyły za paszporta do wyjścia z kraju przez forpocztę Polskie.

- 3) Dla pomnożenia intryty służbu, każda osoba żądająca w magistracie paszportu, ma wprzod przyść do klasy cyrkularney z g łym paszportem lub świadectwem magistratuśnym i zapłaci należytość od stępla (którego teraz braknie) i na tym będzie miała z klasy podpisane, że zapłaciła należytość, inaczey nie może mieć danego paszportu.
- 4) Ten sam porządek i moc zostawia się przy magistracie dla rzemieśników stąd wychodzących, dla mieszczan z innych miast i miasteczek tutaj przybywających, jednak z wizą W. Oskierki, jeżeli się w klasie Art. 1, lub W. Zielńskiego, jeżeli są w klasie Art. 2.
- 5) Dla Obywateli zaś, duchowieństwa i wszystkich osob, do klasy mieszczan lub gospolstwa nie należących, wydawane będą paszporta z urzę u Administracyynego cyrkulu Krakowskiego; te jednak JW. Gubernatorowi Miasta do zawizowania mają być przedstawione, jeżeli takowe osoby za Wisłę, lub w stronę ku granicy Szląska paszporta biorą. — Dan na seflij w Krakowie d. 26 Lipca 1809.

Henryk Xię Lubomirski, Prezes.

*Generał Gubernator Miasta
Krakowa, Sokołnicki.*

*Felix Grodzicki, Sekretarz
Generalny.*

O K O L N I K.

Potrzeby woyska, walczącego o przywroczenie bytu oycz. znie, wymagają jak nay-

spieszniejszego opatrzenia. — Urząd Administracyjny Cirkulu Krakowskiego, wydawszy palety, przekonany jest, iż każdy obywatel ubiegać się będzie, o jak najszybsze dostawienie wszystkich Artykułów żywności, temi zaleconych. Niniejszym donosi, że każde Dominium Cirkulu powinno było takowe palety odebrać, a ponieważ pierwszych paletow 19 t.m. datowanych rozestanych kursoryami, (uszkodziłone nie było, przeto w mniemaniu, iż niektóre Dominia takowych mogły nie odebrać, niniejszem zaleca się, aby w przeciągu 24 godzin, duplikat w urzędzie Administracyi cirkulu żądały i w podobnymże terminie one uskuteczniły, gdyż jeżeli urząd Administracyjny w mniemaniu wzwyż wyrażonym Exekucyą dotąd wstrzymał, sądzi, że jest jego obowiązkiem, ostrzedz, iż opieszali, nie tylko ściagną na siebie surową wojskową exekucyą paletami zagrożoną, lecz nadto za oziębłych i obojętnych na dobro publiczne uwazaniem będą, i w takowyc publiczności podani zostają. Spodziewa się jednakże urząd Administracyjny, iż do użycia sposobu tak hńbiącego ducha obywatelskiego (nie będzie przymuszony, dożąc starania i prace, aby rozkład był najsprawiedliwszy. Ostrzega iż nienależy wydawać żywności na wojsko, tylko za drukowanemi paletami, a gdyby w konieczney potrzebie, przez wyższych Komendantow wojskowych było co wzięt go za prawywoitemi kwitami, takowe gdy będą wizowane przez W. Ordynatora wojska, do kontroli tutejszego urzędu przyjętemi zostaną, a w ten czas Dominium od przyft wienia do magazynow odebrawszy contra-rewers, na kwit złożony uwolnione zostanie, a gdy, więcej wyda w proporcya nad inne Dominia, to się dla upoważnienia kwitow, do Komisji likwidacyney uda, z której zapewne w następnym czasie kockwasy wy-

niknie, żeby wszyscy obywatele równych doznać ciężarów, w przyszłości też równomi cieszyli się swobodami.

Dan w Krakowie d. 27 Lipca 1809.

Z Urzędu Administracyjnego Cirkulu Krakowskiego.

Henryk Xzł Lubomirski, Prezes.

Felix Grolzicki, Sekretarz Generalny.

Jozef Wolzicki, Radca Wydziału Interesow wewnętrznych.

Dwudziesty piąty Biuletyn.

W Wolkersdorf 18 Lipca.

Roboty Jenerala Hrabiego Bertrand i stojącego pod jego rozkazami korpusu uczyniły nas na początku ieszcze tego miesiąca zupełnie panami Danaju. J. C. K. Mość postanowił przeprowadzić natychmiast wojsko Francuzkie na wyspę Lobau, obeysdz Austrjakow i stoczyc z nimi powszechną bitwę; lecz to nie nastąpiło dla tego, że stanowisko wojska Francuzkiego w Wiedniu nie byłoby najpiętniejsze, bo będąc panem całego brzegu lewego Dunaju, Austrii i większej części Węgiei, miało wszystkiego podostatkiem. Jeżeli zaś zachodziła jaka trudność w dostaniu żywności w Wiedniu, tedy a pochodziła z złego urządzenia i niektórych przeszkod, które musiały się naturalnie znaleść w kraju, gdzie handel zboża był wyłącznym przywilejem rządu. Lecz dla czegoż miano zostac oddzielanem od nieprzyjacielskiego wojska kanalem od 3 do 400 sążni, kiedy wszystkie sposoby do przebycia go były poczynione i zapewnione? Upoważnionoby tylko przed to potwarze, które nieprzyjaciel tak obficie rozpuszczal w swoim kraju i w ościennych państwach. Zdarzenie pod Eßlingen zostaby-

były wątpliwe; upoważnionoby przez to domysł, że stan obu woysk, lubo bardzo się od siebie różnił, był jednakowy, bo jedno ożywione i umocnione było ciągłemi pomyslnosciami i zwycięzstwami, a zgie zniechęcone pamiętnym odporem.

Wszystkie doniesienia od woyska Austryackiego zapewniały, że jest bardzo mocne, że pomnożyło się licznemi odwodami, rekrutem z Morawii i Węgier i milicyami z wszystkich prowincyy. Opatrzyło w konie swą jazdę przez rekwiizycye z wszystkich cyrkulow i potroiło swą artyleryą przez wybranie koni i wozow z Morawii, Czech i Węgier. Dla obwarowania swojego stanowiska, porobili jenerałowie Austryaccy nowe szanice, którego prawe skrzydło opierało się o Gross-Aspern, a lewe o Enzersdorf. Wśie Aspern, Efslingen i Enzersdorf, jako też przedziały pomiędzy niemi, obwarowane były palisadami, koszami i redutami, które zastaniały przeszło 150 dział wzięte z twierdz Czeskich i Morawskich. Nie myślano wcale, ażeby Cesarz przy swoim doświadczeniu potrafił uderzyć na szanice bronione od 200,000 woyska częścią liniowego i milicyi, częścią insurrekcyynego, i od 8 do 900 dział. Zdawało się daleko dogodniejszą rzeczą zarzucić jeszcze mosty o kilka mil niżej, i uczynić przez to przygotowania nieprzyiaciela nieużytecznemi. Lecz w ostatnim przypadku nie wiedziano jakby zaradzić zdarzeniom, które stały się już raz dla woyska okropnemi i jakby w 3 lub 4 dniach przyprowadzić rzeczy do tego stanu, ażeby zapewnione bydź mogły nowe mosty przeciw palnem machinom nieprzyiaciela.

Z drugiey strony stał Cesarz spokojnie. Na wyspie Lobau widziano powstaiący szaniec za szansem i postawianych w temże miejscu kilkanaście mostow ubezpieczonych wielu przedami palisadow.

Stanowisko to woyska Francuzkiego pomiędzy dwiema wielkimi przeszkodami nie uszło wcale oka nieprzyiaciela. Znał on dobrze, iż liczne iego i mało ćwiczone woysko wystawiało się na ostateczne niebezpieczeństwo, gdyby się miało tylko mieć obronnie, ale razem sądził niepodobieństwem, ażeby go można wyruszyć z środkowego iego stanowiska, które zastaniało Czechy, Morawią i część Węgier. Raczono stanowisko nie zastaniało w prawdzie Wiednia i Francuzi byli panami tej stolicy; lecz stanowisko to czyniło poniekąd Wiedniowi przeszkodę, ponieważ Austryacy posiadali jeden brzeg Dunaju i nie dopuszczali dowozu żywności do tego wielkiego miasta.

Takie były nadzieie, obawy i cel rozmowy obu woysk, gdy d. 1 Lipca o godzinie 4 z rana założył Cesarz główną swoją kwatery na wyspie Lobau, której indzynierowie nadalili już byli nazwisko wyspy Napoleona, Wysepka, której dano nazwisko Xcia Montebello, i która górowała nad Enzersdorf, osadzona była 10 moździerzami i 20 działami 18to funtowemi.

Inna wyspa Hiszpańską nazwana osadzona była 6ciu dwunastofuntowemi działami i 4 moździerzami. Pomiedzy temi dwiema wyspami usypano rowney wielkości, iak na wyspie Montebello, batterya, która sięgała podobież do Enzersdorf. Te 64 dział przeznaczone iedynie były na zniszczenie w przeciągu 2ch godzin miasteczka Enzersdorf, wypędzenia z niego nieprzyiaciela i zepsucie założonych tam przez niego szanow. Zrobiona batterya z 4 moździerzy, 10 dział dwunastofuntowych i 12 sześciofuntowych na wyspie Alexandrowskiej czyścić miała rowainy i zastanie zarzucenie naszych mostow.

D. 2 Adjutant Xcia Rivoli (Marszałka Masseny) udał się z 500 woltyzierami na wy-

spę Młyńską i opanował ją. Obwarowano tę wyspę i za pomocą mostu zrobiono komunikacyą z lewym brzegiem Dunaju; z przodu zrobiono małą fieszę, którą nazwano małą redutą. W wieczor, redoty w Esslingen postrzegłszy, że to będzie pierwsza bateria, która będzie do nich strzelać, zaczęły żywo ognia dawać. Właśnie też to miano na celu odbierając tę wyspę; chciano w to miejsce skierować uwagę nieprzyjaciela, ażeby ją odwrócić od prawdziwego miejsca działania.

Przeprawa za odnogę Dunaju z wyspy Lobau.

D. 4 o godzinie 10 w wieczor rozkazał Jenerał Oudinot wsiąść 1500 wołyżerom, pod dowództwem Jenerała Conroux, na statki; zastaniał ich Pułkownik Bast 10 armatnemi łodziami i wysadził ich za małą odnogę wyspy Lobau. Bateriae nieprzyjacielskie w krotce zniezione zostały, i wyparty był z lasu do wsi Mühleten.

O godzinie 11 baterie wystawione przeciw Enzersdorf, odebrały rozkaz rozpocząć ogień. Haubice obrociły nieszczęśliwe to miasteczko w pyrainę i nie wyszło pół godziny uciszyły się nieprzyjacielskie baterie.

Dyrektor sprzętów mostowych, szef batalionu Desfailes i szef marynarki, zarzucił na odnodze wyspy Alexandrowskiej most 80 sążni długi z iedney sztuki.

Pułkownik St. Croix, adjutant Xcia Riwoli, puścił się z 2500 ludzi na łodziach i wyfiadł na lewy brzeg Dunaju.

Most z iedney sztuki, pierwszy tego gatunku, zarzucony w 5 prawie minutach został, i przeszła po nim szybko piechota.

Kapitan Bazelle zarzucił w półtorej godziny most statkowy, a Kapitan Peyerimoffe most tratwowy w 2 godzinach

I tak o godzinie 2 z rana wojsko miało 4

mosty na Dunaju; prawe skrzydło stanęło o 1500 sążni poniżej Enzersdorfu zastłone bateriami, a lewe na przeciw Wittau. Korpus Xcia Riwoli stanowił lewe, korpus Jenerała Oudinotśrodek, a korpus Xcia Auerstaedt (Marszałka Davoust) lewe skrzydło. Korpusy Xcia Ponte-Corvo, Wicekrola Włoskiego i Xcia Ragusy, (Marmont) gwardya i kiryslerowie stanowiły drugą linią i odwod. Ciemność nocy, nieznośna błyskawica i deszcz wielki czyniły tę noc równie okropną, ile była pomyslną dla wojska Francuzkiego i okryć go miała chwata.

D. 5 równo z świtem każdy postrzegał jaki był plan Cesarza, który znajdował się na ow czas z wojskiem swoim w szyku do bitwy [na końcu lewego skrzydła nieprzyjacielskiego; obszedłszy zaś jego oszańcowany oboz, zrobił jego prace nieużytecznymi i przymusił Austryaków do wyruszenia z swego stanowiska i stoczenia bitwy w sprzyjającej dla Cesarza okolicy. Wielkie to pytanie w krotce rozwiązane zostało, i bez przebycia Dunaju, w innem miejscu bez szanów, przymuszono nieprzyjaciela do potykania się o trzy ćwierci mili od swoich redut; przewidziano na ow czas największe i najszczęśliwsze wypadki dla wojska Francuzkiego.

O godzinie 8 z rana baterie, które dawały ognia do Enzersdorf, zrobiły tak dobry skutek, iż nieprzyjaciel przestał na osadzeniu tego miasteczka 4 batalionami. Xkę Riwoli posłał tam pierwszego swego Adjutanta St. Croix, który opanował go bez wielkiego oporu i zabrał w niewolę co tylko mogło się tam znajdować wojska.

Hrabia Oudinot otoczył zamek Sachsen-gang, który nieprzyjaciel był obwarował, przymusił 900 ludzi, którzy go bronili, do złożenia broni i zdobył 12 dział.

Cesarz rozkazał na ow czas rozwinąć się całemu woysku na wielkiej równinie Enzersdorf.

Bitwa przy Enzersdorf.

Nieprzyjaciel, który oszukał się na swoich planach, wyszedł w przeciwnego czasu cokolwiek z swego zadziwienia i usiłował zapewnić sobie niekiedy zwyciężać na nowym placu boju. Wysłał w tym celu kilka kolon piechoty, znaczną liczbę dział i całą swoją jazdę tak lihową, jako też insurekcyjną, dla uderzenia, jeżeli można na prawe skrzydło Francuzkie, i zajął tym końcem wieś Rutzendorf. Cesarz rozkazał Hrabiemu Oudinot opanować tę wieś, a Xciu Auerstaedt stanąć po prawey stronie Rutzendorf, w celu uderzenia na główną kwaterę Arcy Xcia Karola, poruszając się zawsze od prawey ku lewey stronie.

Od południa aż do godziny 9 w wieczor czyniono poruszenia w tej obszerney równinie, zięto wszystkie wsie, a zbliżywszy się do wzgórkow oszańcowanego obozu, lostły one się niby czarodziejską sztuką w nasze ręce. Xzę Riwoli rozkazał je osadzić bez doznania oporu. Tym sposobem opanowaliśmy szanice pod Effingen i Gross Aspern, i czterdzieści dniowe prace nieprzyjaciela zrobione dla niego nieużytecznymi zostały. W Raschdorf, które Xzę Ponte Corvo kazał Saffem atakować i opanować, czynił nieprzyjaciel nieiski odpor. Scigany był w swej usieczce i zniszczony przez przewyższający nasz ogień. Obszerne pola bitwy okryte zostało jego trupami.

Bitwa przy Wagram.

Przestraszony nieprzyjaciel postępnami woyska Francuzkiego i wielkimi korzyściami, które prawie bez natężenia otrzymało, wyruszył z wszystkimi swoimi woyskami i zajął o godzinie 6 w wieczor następną ujęcie stanowiska:

prawe jego skrzydło rozciągało się o Stadlau do Gernsdorf, środek od Gernsdorf do Wagram, a lewe skrzydło od Wagram do Neufiedel. Lewe skrzydło woyska Francuzkiego znajdowało się w Gross-Aspern, środek w Raschdorf, a prawe w Glinzendorf. Woysko znajdowało się w ten stanowisku przy nadchodzący nocy i gotowemu się wypadało do wielkiej bitwy nazajutrz; lecz unikniono iey przez opanowanie nieprzyjacielskiego stanowiska i zniszczenie iego planu przez zajęcie w nocy wsi Wagram; bo obszer-na iego linia przelanana na ow czas jedynym zamachem przez odmianę placu bitwy, wystawiła na obłokanie bez planu rozbite iego korpusy i bez wielkiej trudności można ie było wnet pokonać.

Wagram zostało atakowane; woyska nasze opanowały tę wieś; lecz kolonna Saszow i kolonna Francuzow wzięty się pod czas ciemney nocy za nieprzyjacielskie woyska i działanie nie doszło do skutku.

Sposobio się na ow czas do bitwy przy Wagram. Zdaje się, że rozporządzenia Jeneratów Francuzkich i Austryckich zupełnie jedne drugima się sprzeciwiały. Cesarz przepędził całą noc na połączeniu sił swoich w środkowym punkcie, gdzie znajdował się osobiście na wystrzał z działa od Wagram. W tym celu udał się Xzę Riwoli na lewą stronę Aderklau, nie zostawiając w Aspern tylko jedną dywizyą z rozkazem cofnienia się w przypadku potrzeby na wyspę Lobau. Xzę Auerstaedt odebrał rozkaz udania się naprzód za wieś Grofshofen, ażeby się zbliżył ku środkowi. Jenerał Austryacki osłabił przeciwnie swoy środek, dla zmocnienia skrzydeł, którem nową nadał rozciągłość.

D. 6 równo z świtem Xzę Ponte Corvo

iałą prawe skrzydło; Xążę Riwoli stanął w rugiey za nim linii. Wicekról Włoski łączył te korpusy i środek, gdzie korpus Hrabiego Oudinota, Xcia Raguzy, gwardya i dywizye kiryllerow formowały 7 do 8 linii. Xążę Auerstaedt zbliżył się z prawego skrzydła do środka. Nieprzyjaciel przeciwnie kazał poyść korpusowi Jenerała Bellegarde do Redlu, korpusy Kellowrata, Lichtensteina i Müllera złączyły się z lewem skrzydłem w Neüfiedel, gdzie korpus Rosenberga i korpus Xcia Auerstaedt spotkały się przez uboczne poruszenie i dały znak do rozprawy.

Cesarz udał się natychmiast w to miejsce, kazał zmocnić Xcia Auerstaedt dywizyą kiryllerow Xcia Padwy i czynić z boku przeciw korpusowi Rosenberga bateryi z 12 dział dywizyi Jenerała Hrabiego Nansouty. Nie wyszło 3 kwadransy, a piękny korpus Xcia Auerstaedt przełamał korpus Rosenberga i wyparł go za Neüfiedel, zadawszy mu wielką klęskę.

Gdy się to działo, strzelanie z dział rozciągnęło się na całej linii, i coraz bardziej rozwiały się nieprzyjacielskie rozporządzenia. Całe lewe swoje skrzydło osadził artyleryą, i wierzyć należało, iż Jenerał Austriacki nie walczył dla odniesienia zwycięstwa, ale myślał tylko o sposobach korzystania z niego. Te rozporządzenia tak się bydy zdawały nierozsądne, iż myślano, że ukrywają jakowe zasadzki, i z tego powodu wstrzymał się Cesarz czas nieiki z małemi swoimi rozporządzeniami, które potrzebne były dla zniszczenia nieprzyjacielskich i zwrocenia ich przeciw niemu.

Rozkazał Xciu Riwoli uderzyć na wieś zaiętą przez nieprzyjaciela, która przeszkadzała cokol-iek końcowi środka woyska. Xciu Auerstaedt dał rozkaz, aby zaiął stano-

wisko Neüfiedel i posuwał się stamtąd ku Wagram; Xciu Raguzy i Jenerałowi Macdonald rozkazał złączyć się w kolonnę i opanować Wagram w tym samym czasie, kiedy Xążę Auerstaedt naprzod postępował.

W przeciągu tego czasu doniesiono, że nieprzyjaciel atakuje wieś z zapalczywością, którą Xążę Riwoli opanował, że nasze lewe skrzydło otoczone jest na 3000 szat, że słychać już żywe z dział strzelanie w Grofs-Aspern, i że cała przestrzeń między Grofs-Aspern i Wagram zdaje się bydy zaięta liczną artyleryą linią. Doniesienia te nie podpadały wątpliwości.

Cesarz rozkazał zaraz Jenerałowi Macdonald, aby przemienił na kolonnę ataku dywizye Breussier i Lamarque. Kazał ie wesprzyć dywizyą Jenerała Nansouty, gwardyą konną i 40 działami od różnych korpusow. Jenerał Hrabia Lauriston stanął na czele z 100 dział złożoney bateryi, postąpił kłosem przeciw nieprzyjacielowi, zbliżył się bez dania ognia na pół wystrzału, zaczął potężnie strzelać, uciszył ogień nieprzyjacielski i roznosił śmierć w jego szeregach. Jenerał Macdonald postąpił potem bliżej przeciw nieprzyjacielowi, którego Jenerał dywizyi Reille wspierał z brygadą fizylerow i strzelcow gwardyi. Gwardya odmieniła potem front, ażeby atak ten uczynić nieomylnym. W mguieniu oka środek nieprzyjacielski utoczył na milę ziemi. Skrzydło jego przetrzeszone niebezpieczeństwem swojego położenia, cofało się z pośpiechem. Xążę Riwoli uderzył na ow czas na nie z przodu. W czasie, kiedy ucieczka środka rozszerzała poltrach i przymusiła prawe skrzydło do poruszenia, uderzył na nie i otoczył go Xążę Auerstaedt, który opanował Neüfiedel, wszedł na górę i udał się przeciw

Wagram. Dywizya Jenerałow Broufsier i i Gudiu okryły się sławą.

Nie była jeszcze iak godzina 10 z rana, a bystrego oka ludzie widzieli już, że stan rzeczy był zadecydowany i awycięztwo było przy naszej stronie.

W południe Hrabia Oudinot poszedł przeciw Wagram, dla wsparcia ataku Xcia Au st edt. Udał się atak i to stanowisko opanowane zostało. Od godziny 10 nie bił się nieprzyjaciel, iak tylko dla swego cofania; uskutecznił go widocznie i w nieporządku odpołu nia, i na długi czas przed wieczorem nie widac już było nigdzie nieprzyjaciela. Lewe nasze skrzydło stało od Jetelsdorf ku Ebersdorf, środek w Ebersdorf, a jazda prawego naszego skrzydła w Seböokirchen.

D. 7 rowno z świtem ruszyło woysko w drogę, udało się do Kornenburga i Wolkersdorf i stanęło w Nikolsburgu. Nieprzyjaciel orderznięty od Węgier i od Morawii, przeisniony został do Czech.

Oto opis bitwy przy Wagram, bitwy stanowiącey i nazawsze pamiętney, w której biło się 300 do 400,000 woyska, z 1200 do 1500 dział, za wielki interes na wyszukany i umocnionem od nieprzyjaciela przez kilka miesięcy placu bitwy. Dziesięć chorągwi, 40 dział, 20,000 jeńców, pomiędzy któremi znajduje się 3 do 400 officerow i znaczna liczba jenerałow, pułkownikow i majorow, są trofeami tego zwycięztwa. Mieysca bitwy zasłane są trupami, pomiędzy któremi znalaziono ciała wielu jenerałow, między innymi Jenerała Normann, rodem Francuza i zdraycę względem swey oyczyzny, który użył przeciw niej swoich talentow.

Wszyscy nieprzyjaciela ranieni ludzie dostali się w nasze ręce. Ci, których uniosł

na początku bitwy, znalezionemi zostali w pobliskich wsiach. Rachować można, iż wypadek tey bitwy osłabił woysko Austryackie najmniej o 60,000 ludzi.

Strata nasza jest znaczna; rachują, iż mamy do 1500 ludzi zabitych, a 3 do 4000 ranionych.

Pod Xciem Istryi (Marszałkiem Bessieres) ubita kula działowa konia w tey właśnie chwili, kiedy nakasał uderzyć jazdzie na nieprzyjaciela; kula przeszła około siodła i drasnęła go cokolwiek w udo.

Jenerał dywizyi Lasalle zabity od kuli został; był to officer największych zasług i jeden z najlepszych jenerałow lekkiey konnicy.

Jenerał Bawarski Wrede, Jenerałowie Peras, Grenier, Vignoll, Sabuc i Defrance są ranionemi. Pułkownik Xzę Aldobrandini odebrał postrzał w rękę; Majorowe strzelcow gwardyi Dumesnil i Corbineau i Pułkownik St. Croix są także ranionemi. Dowodzący adjutant Duprat zabity został. Pułkownik 9go regimentu piechoty poległ na placu bitwy; regiment zaś iego okrył się sławą.

Główny sztab trudni się wyrachowaniem naszej straty.

Osobliwsza w wielkiej tey bitwie została okoliczność, że ostatnie kolomny od strony Wiednia, nie były iak 1200 sążni od tey stolicy oddalone. Liczna iey ludność zapelniała wieże, dachy i wzgorki przypatrując się wielkiemu temu widowisku.

Cesarz Austryacki opuścił d. 6 o godzinie 5 z rana Wolkersdorf; wyszedł na ieden zamek, z którego mógł widzieć plac boju; wabował tam do południa, potem nagle odjechał.

Główna kwatera Francuzka przybyła d. 7 z rana do Wolkersdorf.

D O D A T E K

D O N r o . 6 2 .

GAZETY KRAKOWSKIE

W E S R O D Ą D N I A 2 . S I I R P N A 1 8 0 9 .

Kommissya wyznaczona do odbierania ofiar patryotycznych, podaje do wiadomości publiczney, iż następujące odebrała ofiary:

W Bankocetlach
zł. Pol.—

1. Od Anonima przez ręce JW. Marcina Badeniego 40,000.
2. W. Kapitan Tadeusz Kamiński, 200.
Tęże pistoletow parę.
3. WJX. Skurkowski, Kanonik Kra. ezer. sztuk 15 i talarami. rublami sztuk 18 czyli z.p. 138 gr. 10.
4. Od Anonima przez ręce WJP. Zarzeckiego, 2000.
5. Od Anonima przez ręce WJ. Miroszewskiego Administratora 200.
6. Od JW. JX. Soltyka, Referendarza ofiarowane na lazaret 2000
7. Od Prześwietney Kapituły Krak. ofiarowane na lazaret przez ręce W.JX. Dubieckiego, Kanonika i Prokuratora teyże Kapituły 4000.
8. Od zgromadzenia JJXX. Missyonarzy, dwa kawałki srebra stopionego proby 11 wążące grzy. 15.
9. Od JW. Ignacego Stadnickiego, ko-

ni do furgonu z zaprzęgiem sztuk 4.

Jozef Wielowieyski.

Uwiedomia się Prześwietną Publiczność.
Oddane mi jest z biera W. Majora Osterki Kommandanta placu miasta Krakowa, Kawalera tak legii honorowej, iako i Krzyża wojskowego Polskiego na ofiarę lazaretow 10 dukatow w złocie i 100 ryń. w papierach.

JM. Xiędz Mikołaj Janowski, Prowincyał zakonu Franciszkańskiego w Krakowie powodowany patryotyzmem i ludzkością słożył 25 ryń. w bankocetlach w dobrowolney ofierze, dla pleyzetowanych i chorych w lazaretach Krakowskich.

Od Xiędza Szymona Maiewskiego Plebana Patesznieckiego, i iego parafianow słożono na lazaret zł. ryń. 150.

Ten cnotliwy uczynek godny poszanowania. Uwielbiając imieniem cierpiącej ludzkość i mam honor słożyć podziękowanie.

J. Puchalski, Dyrektor Generalny Lazaretow Polskich Kawaler Legii honorowej.

O B W I E S Z C Z E N I E.

Urząd Administracyjny Cirkonu Krakowskiego znając gorliwość obywatelów, i chęci szczerę poświęcenia części majątku na potrzeby powstającej oyczyzny, ustanowił Kommissoryat ofiar z trzech osób złożony, a te są Jan cy Wielopolski, Stanisław Wodzicki i Jozef Wielowieyski, który to Kommissoryat na odbierane ofiary kwity wydawał, a od czasu do czasu imiona dobroczynnych obywateli (wyjąwszy tych, którzy utajonemi byź będą chcieli,) do publiczney poda wiadomości. Do składki tych ofiar wyznacza się klasztor XX. Piarow, gdzie z rana od 9 do 11tey, po południu od 5 do 7mej jednego z pomienionych Kommissarzy znaleźć będzie można.

Obywatele! Nie jest dosyć życzyć sobie bytu oyczyzny, potrzeba w skutkach to okazać, bo powstająca z gruzow oyczyna, bo cierpiąca ludzkość, bez ofiar obeyśdz się nie mogą. — Uwiadomia się przytym publiczność, że jeden wspaniały obywatel, która przez skromność utajonym byź chciał, już sumnę zł. pol. 40,000 dla dobra oyczyny złożył.

W Krakowie dnia 23 Lipca 1809.

Henryk Xię Lubomirski, Prezes.

Felix Grodzicki, Sekretarz
Generalny.

Dwudziesty szósty Biuletyn.

W Wolkersdorf d. 12. Lipca.

D. 10go Lipca Xię Riwoli pobit przed Hollabrunn tylną straż nieprzyjacielską.

Tegoż samego dnia w południe, przybywszy Xię Raguzy na wzgórki będące naprzeciwko Znaym, uysał sprzęty i artylleryą nieprzyjacielską, które ciągnęły ku Czechom. Jenerał Bellegarde napisał do niego, iż Xię Jan Lichtenstein pojechał do Cesarza Napoleona z zleceniem od Monarchy swojego sta-

rania się o pokoy, i z tego powodu upraszał o zawieszenie broni. Odpowiedział Xię Raguzy, iż nie jest w mocy jego przychylić się do tey proźby, lecz o tem Cesarzowi donie- sie. Tymczasem uderzył na nieprzyjaciela, opanował piękne jego stanowisko, zabrał jeń- cow i zdobył chorągwie.

Tegoż samego dnia z rana, Xię Aners- stadt przeprowił się przez Taya, naprzeciw- ko Nikolsburg, a Jenerał Grouchy pobit tylną straż korpusu Xcia Rosenberg, i zabrał mu 450 jeńcow z regimentu Xcia Karola.

D. 11 w południe przybył Cesarz naprze- ciwko Znaym; zaczęła się bitwa, Xię Raguzy obszedł miasto, a Xię Riwoli opanował most, i zajął fabrykę tabaki. W rozmaitych utarczkach tego dnia, z bialiśmy 3000 jeńcow, dwie chorągwie i trzy działa. Jenerał Bru- yeres, officer wiele po sobie obiecujący, zo- stał ranionym. Jenerał ten pięknie się popisał z 10tym regimentem kirysierow.

Uwiadomiony Cesarz, iż wysłany donie- go Xię Lichtenstein, przybył do stanowisk naszych, kazał zaniechać strzelania. Zawie- szenie broni (wiadome już) zostało podpisane o północy u Xcia Neufchatelskiego. Xię Li- chtenstein był dnia dalsiejszego o godzinie 2giey po północy przedstawionym Cesarzowi Jegomości w namiocie jego.

Z Paryża d. 14. Lipca.

Jenerał Masdonald mianowany został od J. C. K. Msi marszałkiem państwa.

P. de la Ribouilliere, Paź Cesarza; przy- wiozł Xciu Arcykanclerzowi wiadomość o zwycięstwie przy Wagram. Przejechał przez Lombieres, dla uwiadomienia o tem Naj- jaśniejszej Cesarzowej.

Listy z Genui i Marsylii donoszą, iż rząd Algierski na poduszczenie Anglikow, za-

dał od P. Tainville, jeneralnego konsula Francuzkiego, rocznego haraczu. Na odpowiedź Francuzkiego agenta, że Francya dawno się już wyłamała z tak sromotnego haraczu, i nie ma rząd prawa go żądać, kazał Dey Francuzkiego konsula aresztować. Podług tychże listów włożono tymczasowo w portach Francuzkich i Włoskich embargo na okręty i własność poddanych Algierskich, ażeby służyła w zakład własności Francuzów, znajdującey się w portach Algierskich.

Kwota publicznych wydatków w Anglii w czasie ukończonych teraz 6 lat wojny, wynosi do 8710 milionów franków.

Monitor podaie następującą wiadomość o oblężeniu Girony w Hiszpanii:

”Atak przeciw szancowi Montjoui, który uważany być może jako cytadela Girony, rozpoczął się po wzięciu 3 redut, które go bronily. Pomimo przeszkod z położenia miejscowego, które jest wszędzie skaliste, a zatem niedogodne dla dział, zrobiono jednak d. 25 Czerwca mörderzową bateriją. Z dwóch innych baterij działowych zaczęto d. 26 ognia dawać, i pracują z pośpiechem nad bateriją do wyłomu. Deszcze, które od kilku dni pada, spóźniły iey ukończenie, spodziewają się jednak, że będzie do 5 Lipca gotowa. Wyłom zrobiony zostanie w dwa razy 24 godzin, i na ow czas musi poddanie się zaraz w jednym lub drugim sposobie nastąpić. Jak skoro Montjoui będzie w naszych rękach, tedy można Gironę uważać za opanowaną, co także potwierdzają przejęte z twierdzy listy do Jenerała Blake. Żądają w nich od niego pomocy, którey on im dać nie może, jak widac z rapportu Jenerała Suchet do ministra wojny.,

Daley sawiera Monitor, co następuje:

”Od dawnego czasu wstrzymywany jest

w górach Sierra Morena korpus powstańców przez stojący nad rzeką Gwadianą 4ty korpus Jenerała Sebastyaniego. Nadaremnie podawał rzeczony jenerał powstańcom sposobność do wyruszenia a pomiędzy skały, chcąc ich na równiny wyciągnąć, bo ci przestawali tylko na napałaniu naszych placówek i zaraz pomiędzy skały wracali. Nakoniec chcąc wpoić więcej w nich ufności, poszedł Jenerał Sebastyaniego za rzekę Gwadianę i cofnął się do Consuegra. Nieprzyjaciel ośmielony tem wstecznem poruszeniem, wyszedł przecie z Sierra Morena, i udał się nad rzekę Gwadiana, za którą potem przeszedł, dla zbliżenia się do korpusu Sebastyaniego. Król, który cały ten obrot przygotował, wyszedł d. 22 Czerwca z Madrytu, otoczony gwardją i jedną brygadą dywizji Jenerała Deslollles. J. K. Mość udał się przez Illescas, Toledo i Mora do Consuegra, skąd 4ty korpus zaczął znowu naprzód postępować. Idąc za temi poruszeniami, założył Król d. 28 główną swoją kwaterę w Villa Rubia de los Ojos. Nieprzyjacielski oddział znajdował się przed dwiema dniami w tem miejscu, ale nie doczekał wojsk naszych. Zaledwo dowiedzieli się powstańcy o przybyciu Króla do Consuegra, opuścili zaraz Villa Rubia i w największym nieporządku cofnęli się za Gwadianę. D. 29 Czerwca udał się Król do Daymiel, gdzie główną założył kwaterę. Gdy nadeszły konieczne potrzeby, nakazał J. K. Mość powiszechnie nazajutrz poruszenie. Przejękniiony nieprzyjaciel uciekł nazad w skały Sierra Morena, nigdzie nie dotrzymując placu. Ponieważ dłuższe bawienie Króla w El-Moral, gdzie d. 30 Czerwca miał główną swoją kwaterę, byłoby bez żadnego użytku, powrócił zatem do Toledo, a 4ty korpus zajął znowu przy Consuegra stanowisko, gdzie nietylko łatwi

dość żywności, ale nawet dogodnym jest miejscem dla dalszych działań-

Z Kassel d. 16 Lipca,

Wojsko J. K. Mci udało się ku Frankonii; główna kwatera znajduje się w Erfurcie, a tu zapowiedziano przybycie 3000 Sallow. Moze idą nad morze lub Wezerę.

Od brzegów Menu d. 16. Lipca

Przez Augsburg przebyło 600 Francuzkich marytkow, którzy z Boulogne aż do Wiednia iadą na wozach.

Korpus wojska z 6000 ludzi słożony, idący od Ingolstadt, złączył się z wojskiem Xcia Abrantu.

Z Monachium d. 11. Lipca.

Narodowa nasza gazeta zawiera następujący artykuł:

"Zupełne zwycięstwo odniesione nad Austryackim wojskiem d. 5, 6 i 7 Lipca, przypisane znown należy [przewyższającemu] geniuszowi Cesarza Napoleona, gdyż tak kierował poruszeniami wojska, iż z małą stratą

ludzi wojsko Austryackie przymuszone zostało ustąpić z swego stanowiska, które sądziło za niedobyte. Rzucili się potem na nie Francuzi i zupełnie je pobili. Cała Morawia i Czechy są teraz dla zwycięzcy otwarte. Druga dywizya Bawarskiego wojska pod Jenerałem, Baronem Wrede, przyłożyła się także chwalebnie do zwycięstwa. Po przybyciu d. 5 do Wiednia, poszła za Dunay i należała do bitwy. Pod Jenerałem Wrede zabity najprzód koń został, potem sam lekko kulą w bok był raniony, ale przecię nie niebezpiecznie. Gdy kazał się odnieść z placu bitwy, zachęcał jeszcze wojska do potykania się walecznie. Mówią, że d. 5 i 6 pomiędzy innymi raniony także jest Arcy Xzę Ludwik.,,

CENA		ZBOŻ	
<i>Na targu w Krakowie d. 1 Sierpnia 1809.</i>			
Korzece Pszenicy	- -	zł. pol.	42 do 48.
- Zyta	- -	- -	37 - 40.
- Jęczmienia	- -	- -	29 - 32.
- Owsa	- -	- -	34 - 36.
- Grochu	- -	- -	28 - 32.
- Kaszy jaglanej	- -	- -	72 - 80

D O N I E S I E N I A.

Niżej podpisany Komornik sądowy czyni wiadomo: iż stosownie do rezolucyi W. Sądu Szlacheckiego Krakowskiego dnia 2go Maja 1809 do Nru 6381 wydanej, rzeczy po niedy W. Jmć Xiędzu Jakubie Kmiecie Plebanie w Chechle pozostałe, jako to: fajans, szkło różne, cyna, miedz, suknie, bielizna, różna pościel, sprzęt różny domowy to jest: stoły, stołki, zwierciadła, biorka, krzesetka i inne: toż żelazo, powozy i Xiążki i to dnia 7go Sierpnia b. r. na gruncie Plebanii w Chechle przez publiczną do ukończenia teyże sprzedawane zostaną.

Dan w Krakowie dnia 26 Lipca 1809.

Szymon Przedpełski, Komornik Sądowy K.

Dworek nad Wisłą podmurowany z placem i szopą na skład węgla pod Nrem 263 z tej strony rogatek, w okręgu Zwierzynieckim, jest każdego czasu za pomierną cenę do sprzedania. Dowiedzieć się można o cenie u gospodarza kamienicy pod Nrem 405 na ulicy Stawkowskiej.

J. Pani de Lefebure uwiadomia Prześwietną Publiczność, że od dnia 1go Augusta roku bieżącego Panienci szlacheckie chcące się uczyć Francuzkiego języka i innych potrzebnych umiejętności, przyjmować będzie. Panienci, które u niej będą stać zapłacą 90 czer. zł. rocznie, te zaś, które tylko chodzić będą na lekcy, zapłacą na miesiąc 2 czer. zł. Pomieszkanie wyżej wyrażone Pani Lefebure jest w Krakowie na Wislny ulicy pod Nrem 268 na pierwszym piętrze.